Wiadomości Sokole

Okręgu III. Dzielnicy krakowskiej.

Wychodzą w miarę potrzeby.

Nr. 5. Tarnów 12 maja 1926 r. Rok II.

DZIAŁ URZĘDOWY

L. 67. Tarnów, dnia 2 maja 1926.

OKÓLNIK Nr. 7.

W myśl uchwały Zarządu Okręgu z dnia 25 kwietnia 1926 roku **Zlot III. Okręgu odbędzie się w Mielcu dnia 20 czerwca 1926 roku.**

Rodzaje ćwiczeń, jakoteż zawodów, ogłoszone zostały w Nrze 3 „Wiadomości Sokolich" z dnia 21 marca b. r. Okólnik Nr. 3, **które bez wytchnienia ćwiczyć codziennie należy.**

Program zlotu następujący:

Dnia 20 czerwca 1926 r. godzina **6 rano** próba ćwiczeń wolnych, maczugami i lancami druhów.

Godzina **7 rano** próba ćwiczeń wolnych druhiń.

Godzina **9'30 rano** zbiórka na boisku i uformowanie pochodu na nabożeństwo do kościoła parafjalnego.

Po nabożeństwie pochód z kościoła na plac budowy, poświęcenie kamienia węgielnego, — rozwiązanie pochodu, — obiad.

Godzina **3'30 po południu** ćwiczenia lancami druhów, 1 obraz.
Godzina **3'45 po południu** ćwiczenia wolne druhiń, 5 obrazów.
Godzina **4'15 po południu** ćwiczenia druhów maczug., 1 obraz.
Godzina **4'30 po południu** ćwiczenia wolne druhów, 4 obrazy.
Godzina **5 po południu** ćwiczenia na przyrządach.
Godzina **5'30 po południu** zawody lekko-atletyczne.

Przypominamy, że podczas trwania zlotu obecnym będzie delegat Dzielnicy; dlatego też zwracamy szczególną uwagę druhów naczelników na bezwzględnie wzorowe wyćwiczenie druhów, — jakoteż godne zachowanie się wogóle. — Należy również pouczyć druhów o pozdrawianiu, nietylko przełożonych, ale także i starszych wiekiem.

Zawody ogólne odbędą się w Mielcu w sobotę 19 czerwca 1926 o godzinie 3 po południu.

Zawodnicy stawią się punktualnie o wyżej oznaczonej godzinie na boisku sokolim.

Zwycięzcy w tych zawodach współzawodniczyć będą w niedzielę dnia 20 czerwca 1926 r.

CZOŁEM!

Witek, sekr. **Józef A. Zając,** nacz. **Dr Cyga,** prezes.

SPRAWOZDANIE

z posiedzenia Zarządu III. Okręgu,

które odbyło się 25 kwietnia br. w Tarnowie przy udziale członków: prezesa Dra Cygi Władysława, wiceprezesów Starostki Stanisława i Foltyńskiego Władysława i członków: Szpaka Stanisława, Radoniewicza Józefa, Bielewicza Antoniego, Martyny Piotra, Wiśniewskiego Stanisława, Toczyńskiego Antoniego, Zająca Józefa, Żołędzia Michała, Wierzbanowskiego Romana, Witka Romana, Wojnasa Józefa, Szczerby Jana, Weryńskiego Ludwika i jako gościa Dra Gawendo Lucjana.

Odczytany protokół z ostatniego posiedzenia przyjęto do wiadomości z poprawką dha Martyny, iż tenże swoją i dha Radoniewicza nieobecność na ostatniem posiedzeniu telegraficznie usprawiedliwił, Zarząd jednak telegramu tego nie otrzymał.

Następnie druh prezes przedłożył rachunki z lat 1921—1923 włącznie, które wykazują niedobór w kwocie 2,184.525 Mk. 85 f., pokryty z własnych funduszów byłego skarbnika. Rachunki zostały sprawdzone i są zgodne z alegatami, wobec czego złożone zostały do aktów.

Po odczytaniu następnego protokołu z posiedzenia Zarządu, które się odbyło po Zjeździe Rady Okręgowej, wyłoniła się sprawa członków Zarządu, którym się skończyło trzechlecie. Z przeprowadzonej na ten temat dyskusji okazało się, że mandaty członków nie ukończyły się jeszcze i mają trwać przez rok obecny, a pomyłka jaka zaszła, polegała na niedokładnem prowadzeniu protokołu przez poprzedniego sekretarza.

Ponieważ Zarząd niema prawa zmieniać uchwał powziętych przez Radę Okręgową, wobec tego druhowie Nowak i Wierzbanowski z Tarnowa na podstawie dawniejszej a niewygasłej uchwały Rady pozostają jeszcze na rok bieżący członkami Zarządu Okręgu.

Nastąpiła sprawa zlotu dzielnicowego w Krakowie. Druh prezes Dr Cyga odczytuje pismo Zarządu Dzielnicy, w którem tenże donosi, iż zlot się nie odbędzie.

Sprawa ta wyłoniła obszerną i namiętną dyskusję. Prezes druh Cyga nadmienia, że na posiedzeniu Zarządu Dzielnicy, występował za tem, aby zlot bezwarunkowo się odbył. Ponieważ wówczas jedne Okręgi wypowiadały się za zlotem, inne przeciw, miał być zwołany Zjazd Rady Dzielnicowej, co jednak nie nastąpiło. — Obawy, przytoczone w przesłanem piśmie przez Dzielnicę, to oznaka małego ducha; w Gniazdach zaś odwołanie zlotu zrobi złe wrażenie i zniechęci do dalszej pracy. Dalej uważa każdy występ sokolstwa za znak życia, a więc i zlot dzielnicowy, chociaż nie tak liczny jak przedwojenne, przyniósłby korzyść moralną. Ponieważ zamiast zwołania Rady dzielnicowej, którą Zarząd Dzielnicy ominął i chce drogą okrężną wybadać opinję okręgów w tej sprawie, widzi druh Dr Cyga niechęć ze strony Zarządu Dzielnicy co do urządzenia zlotu, prosi zebranych o wypowiedzenie się w tej sprawie.

Druh Bielewicz przyłącza się do wywodów druha prezesa, jednak znając stosunki w Krakowie, widzi, że to przeprowadzić się nie da, gdyż przy pracy są tam ludzie starsi, którym brak czasu nie pozwala obecnie na zajęcie się zlotem. Ponieważ sam Kraków zlotu nie chce, w tych warunkach zlot się nie uda.

Druh Zając uzupełnia, że za zlotem oświadczyły się Okręgi I. i III., sam zaś postawił wniosek, że gdyby zlot miał być odroczony, aby go odroczyć do roku 1928 i w tym roku w Krakowie urządzić zlot związkowy.

Druh Dr Cyga oświadcza, iż Zarząd Okręgu musi to zaznaczyć, że zlot ogłoszony powinien dojść do skutku, gdyż przerywanie rozpoczętej pracy prowadzi do demoralizacji.

Następnie uchwalono, **że Okręg III. ponawia swój wniosek postawiony na Zarządzie Dzielnicy, by zwołano Radę dzielnicową w sprawie powzięcia uchwały co się tyczy zlotu. Wniosek ten ma być przesłany do Dzielnicy.**

Po wypowiedzeniu się druha Szpaka i Foltyńskiego, że ujemne skutki, jakie mogą wyniknąć przez odwołanie ogłoszonego zlotu ponosi Dzielnica, na wniosek druha Starostki dyskusję nad tą sprawą zamknięto.

Przystąpiono do sprawy urządzenia zlotu okręgowego. Po odczytaniu przez dha prezesa pisma z Dzielnicy, polecającego urządzenie zlotu okręgowego, zabiera głos druh Zając i oświadcza, iż program zlotu został przez Okręg Gniazdom rozesłany. Program zlotu zostaje ten sam, jaki miał być na zlocie dzielnicowym.

Zlot okręgowy uchwalono odbyć w Mielcu w dniu 20 czerwca b. r., zaś 19 czerwca odbędą się zawody lekko-atletyczne.

Druh Starostka zwraca się do obecnych z prośbą, by z całą energją wzięli się do pracy około zlotu naszego Okręgu i by zaprosić sąsiednie Okręgi do udziału.

Ponieważ Gniazda cierpią na brak gotówki, uchwalono, by do ćwiczeń wolnych druhowie stanęli w koszulkach, a zamiast trykotów zwykłe ciemne spodnie. Nadto uchwalono, że druhowie mogą wystąpić w czasie zlotu w mundurach przysposobienia wojskowego (spodnie i koszulka kaki), prócz tego czapka z piórkiem i agrafka.

Sprawę dokładnego opracowania zlotu poruczono O. W. W. F. Druh Martyna zaznacza, iż zlot ten zamiast zlotu dzielnicowego powinien wypaść wspaniale, dlatego radzi, by program był wcześniej opracowany i rozesłany, by każde Gniazdo zawczasu go mogło otrzymać. W sprawie kosztów urządzenia zlotu uchwalono na wniosek dha Bielewicza, poparty przez druha Szpaka, że wszelkie przychody i rozchody idą na rachunek Gniazda Mielec.

Uchwalenie regulaminu O. W. W. F. odesłano do rozpatrzenia temuż Wydziałowi, z poleceniem przedłożenia na następne posiedzenie.

Drugim zastępcą naczelnika okręgowego wybrano druha Witka Romana.

Przybocznym prezesa został wybrany druh Wierzbanowski Roman, zaś przybocznym naczelnika okręgowego został wybrany druh Szczerba Jan.

Ponieważ dnia 23 i 24 maja b. r. ma się odbyć zjazd Rady Związkowej, wybrano na delegatów druhów Dra Cygę, Starostkę i Zająca.

Dalej na wniosek druha Zająca uchwalono, że koszta lustracyj ponoszą Gniazda na rachunek wkładek do Okręgu.

Na zapytanie druha Dra Gawendo, jaki obowiązuje regulamin dla S. D. P., wyjaśnia druh Starostka, iż obowiązuje regulamin, zamieszczony w „Wiadomościach sokolich" Nr. 2 z r. 1925.

Sprawę subwencjonowania kursistów, udających się na tegoroczny kurs związkowy przekazano na wniosek dha Martyny prezydjum z tem, że w miarę możności Okręg będzie udzielał subwencyj.

Ponieważ porządek dzienny został wyczerpany, prezes posiedzenie zamknął.

Roman Witek, sekretarz.

Dalszy ciąg SPRAWOZDANIA z dnia 17-go stycznia 1926 r.:

W myśl uchwały Przewodnictwa Okręgu urządził Sokół w Dębicy po skończonych obradach Rady okręgowej wspólną wieczornicę za wstępem, pod nazwą „Opłatek okręgowy".

„Opłatek okręgowy" zgromadził przy stole biesiadnym około półtorej setki członków miejscowych i delegatów Gniazd do Okręgu należących (niestety nie wszystkich, gdyż niektórzy, mając późniejszy dogodny pociąg, wcześniejszym opuścili Dębicę, nie pozostawszy na pierwszej tego rodzaju wieczornicy okręgowej. — Przyp. Red.).

Nastrój był bardzo serdeczny a poważny.

Zagaił ks. Błażej Kotfis, kierownik dyrekcji gimn. męskiego i kapelan Sokoła, przedstawiając znaczenie uroczystości opłatka wogóle, a w szczególności dla Tow. Sokół, które jednoczy w sobie członków w jedną rodzinę.

Następnie prezes Okręgu druh Dr Cyga w dłuższem przemówieniu wskazał na obecne obowiązki Gniazd sokolich w stosunku do Państwa, które muszą prowadzić wychowanie fizyczne i przysposobienie wojskowe młodzieży i apeluje do przedstawicieli Gniazd tutejszego Okręgu, by pracę tę po Gniazdach kontynuowali.

Trzeci z kolei zabrał głos miejscowy prezes druh Wiśniewski, witając Gości z całego Okręgu, którzy tak licznie przybyli na zjazd pod przewodnictwem druha Dra Cygi, — zaznaczył pokrótce powody, dlaczego Gniazdo Dębickie odłączyło się od Okręgu rzeszowskiego, a przyłączyło się do Okręgu tarnowskiego, z których najważniejszem jest, że Gniazdo rzeszowskie przez dłuższy czas pozostawało nieczynne, a i w samym Zarządzie nie widziało się zapału dla pracy sokolej; przeciwnie Okręg tarnowski odznaczał się zawsze żywą działalnością i skupieniem znacznej ilości ludzi, którzy dla

pracy sokolej nie wahali się poświęcać każdej wolnej chwili i nie szczędzili trudów, związanych z pracą sokolą. I dziś widzimy Okręg zjednoczony przy pracy. Delegaci zjechawszy się z odległych stron, odbywają ćwiczenia od godz. 10 do 1, a po krótkiej przewie obiadowej kontynuują je w dalszym ciągu; — o czwartej po południu otwiera prezes Okręgu Zjazd Rady, który przeprowadza ważne uchwały dla życia sokolego. — Wyraża wdzięczność i podziękowanie za urządzenie Zjazdu Rady w Dębicy i przyrzeka, że Gniazdo w dalszym ciągu, tak jak dotychczas, nie będzie szczędziło trudów, by spełnić odpowiedzialne zadanie, nałożone na Sokoła przez społeczeństwo.

Przed godziną 10 wieczór delegaci pożegnali uprzejmych i miłych Gospodarzy, unosząc ze sobą jak najlepsze wspomnienie.

Roman Witek, sekr. okr.

Z Okręgów i Gniazd.

PROTOKÓŁ

z obrad zwyczajnego dorocznego Walnego Zebrania członków Tow. gimnastycznego „Sokół“ w Dąbrowie, odbytego dnia 28 marca 1926.

Porządek dzienny:

1) Odczytanie ostatniego protokołu Walnego Zgromadzenia.
2) Sprawozdanie Wydziału z czynności za rok 1925.
3) Wnioski Komisji rewizyjnej.
4) Przyjęcie wzorowego statutu.
5) Wybory.

a) prezesa, b) wiceprezesa, c) 4-ech członków Wydziału na 3 lata, d) 1-go członka Wydziału na 2 lata, e) wybór komisji rewizyjnej, f) wybór sądu honorowego, g) wybór Wydziału Wych. Fiz.

6) Wnioski Wydziału i członków.

Przed przystąpieniem do 1 punktu porządku dziennego druh prezes Szpak wygłosił przemówienie, poświęcone pamięci zmarłego członka tut. Gniazda sokolego druha Klaska, druha naczelnika Dzielnicy Rucińskiego, oraz pamięci powieściopisarzy Reymonta i Żeromskiego, a zebrani uczcili ich pamięć przez powstanie.

Odczytano protokoły z ostatnich dwóch Walnych Zebrań, które przyjęto bez poprawek do wiadomości.

Sprawozdanie pisemne druha prezesa z czynności Wydziału za rok 1925 odczytane — przyjęto do wiadomości bez dyskusji.

Sprawozdanie kasowe odczytuje druh Górski, skarbnik.

Następnie zabiera głos druh Bartel i oświadcza, że księgi kasowe badał i znalazł je zgodne z prawdą, wskutek tego stawia wniosek o udzielenie Wydziałowi absolutorjum, który przechodzi jednogłośnie.

Zmiany w statucie sokolim, które odczytuje druh prezes Szpak — przyjęto.

Na wniosek druha Tryby wybrano prezesem ponownie druha Szpaka przez aklamację, zaś na wniosek druha Rykały pierwszym wiceprezesem druha Trybę również przez aklamację na 23 głosujących. Wybory 4-ech członków Wydziału odbyły się kartkami. W miejsce ustępujących członków druhów: Górskiego, Stany, Sieronia i Tryby, wybrano na lat 3: dha Rozkruta i dha Kwiecińskiego i ponownie dha Górskiego i dha Sieronia. W miejsce ustępującego członka dha Marcinka wybrano na 2 lata dha Dra Staśkę przez aklamację na wniosek dha Tryby. — Do Komisji rewizyjnej wybrano jednogłośnie na wniosek dha Rykały druhów: Bartla, Stanę i Bogdanowicza. — Na wniosek dha prezesa wybrano jednogłośnie druhów: Matuszewskiego, Wnękowicza, Gabrjela, Sozańskiego, Kitę i ks. Przewłockiego członkami sądu honorowego. — Wybór członków na Radę Okręgową, oraz wybór Wydziału wychowania fizycznego odstąpiono do załatwienia Wydziałowi Sokoła.

Druh Tryba stawia wniosek, aby Sokół wykonał powałę nad sceną, która jest ze względu na akustykę konieczną, zaś druh Sieroń w sprawie odmalowania sali. — Na to odpowiada druh prezes, że w miarę posiadanych funduszów wszystko się zrobi i wzywa druhów, aby się przyczyniali przedstawieniami do uzyskania gotówki dla Sokoła. Następnie druh prezes omawia tegoroczny zjazd sokoli w Krakowie, oraz zjazd sokoli w Czechosłowacji w Pradze, gdzie Sokół polski bierze również udział, — jak również zjazd okręgowy w Mielcu, w którym to zjeździe musi wziąść udział nasze Gniazdo.

Następnie wniosek druha prezesa, aby upoważnić Wydział Sokoła do obniżenia wkładek sokolich dla uczniów szkoły dokształcającej w Dąbrowie, aby ci mogli wpisać się jako członkowie Sokoła — uchwalono.

Druh Kornik prosi o zwolnienie go od zapłacenia długu dla Sokoła w wysokości 100 zł., ponieważ nie jest w stanie go uiścić, a który miał powstać nie z jego winy, — na wniosek druha Rykały przekazano Wydziałowi do załatwienia.

Wniosek druha Sieronia, aby utworzono sekcję techniczną do odmalowania sali Sokoła, do którejby należeli druh prezes Szpak, druh Rykała i druh Wnękowicz, — uchwalono z tem, że do sekcji tej należy i druh Sieroń.

Na tem obrady zakończono.

Józef Rykała, sekretarz. **Stanisław Szpak,** prezes.

SPRAWOZDANIE

Zarządu VI. Okręgu Sokolego Dzielnicy Krakowskiej w Żywcu z działalności w roku administracyjnym 1925.

Skład Zarządu: prezes: Dembowski Zygmunt; I. wiceprezes: Iżewski Stanisław; II. wiceprezes: Dr Augustyn Kwieciński; sekretarz: Edward Podlewski; skarbnik: Leon Pilarz; naczelnik: Antoni Bałut; zast. naczelnika: Jeziorski Karol.

Członkowie Zarządu: Gustaw Maja, Eugenjusz Minsner, Romanowski Mieczysław, Dr Białek Roman, Bezwiński Franciszek.

W skład Wydziału wychowania fizycznego wchodzili druhowie: Bałut, Jeziorski, Boryczko, Dychtoń i Rakowski.

Okręg VI., utworzony w roku 1921 z części Okręgu I., rozpadł się znowu w roku 1924, wydzielając ze siebie Gniazda śląskie, które utworzyły X. Okręg Dzielnicy śląskiej. — Pomimo tego podziału wzrósł w roku 1924 do ilości 15 Gniazd, liczących przeszło 1000 druhów, w tem ćwiczących: a) 138 druhów, b) 12 druhiń, c) a do oddziału przysposobienia wojskowego należało 46 druhów. — Oprócz tego ćwiczyło w Okręgu 92 młodzieży męskiej i 75 młodz. żeńskiej.

Całe zadanie Zarządu skierowane było w roku 1925 w kierunku ożywienia ruchu gimnastycznego i kulturalnego w Gniazdach i w kierunku tworzenia nowych placówek sokolich. W celach tych Zarząd wysyłał swych delegatów do poszczególnych Gniazd, tudzież do ośrodków, w których skupiała się większa ilość młodzieży. Praca osiągnęła rezultaty dobre, o których świadczy ilość ćwiczących (jak niżej), tudzież założenie nowych Gniazd w Mermanowicach, Pisarzowicach i Węgierskiej Górce, tak, że Okręg obecnie liczy 18 Gniazd czynnych. Zarząd odbył 5 posiedzeń, na których załatwiono wszelkie sprawy bieżące i organizacyjne. W szczególności baczną uwagę zwrócił Zarząd na utworzenie stałych drużyn sokolich i odpowiednie ich zorganizowanie. Drużyn tych liczy obecnie Okręg 16 o 343 członkach. Przez ścisły kontakt z powiat. Rad. przygot. rezerw, w szczególności w powiecie żywieckim, zapewniono drużynom instruktorów wojskowych, — nakładając na Gniazda tylko obowiązek dostarczenia noclegu bezpłatnego dla instruktora. Co do czynności administr., zajmował się Zarząd, względnie jego Prezydjum, sprawami zwolnienia druhów ćwiczących od wkładek, łagodzeniem waśni i zatargów w poszczególnych Gniazdach, zaś w pierwszym rzędzie organizacją nowo powstałych Gniazd.

Przy organizowaniu Gniazd wielką wagę kładziono na umundurowanie, gdyż wedle tutejszej oceny, mundur sokoli na wsi to bardzo wielki łącznik, że się tak wyrazimy, kit, który członków trzyma w Sokole, mimo postronnych działań ujemnych dla organizacji. — Nie uważamy za potrzebne: budowy gmachu, sprawienie sztandaru, lecz przedewszystkiem dbamy o umudurowanie druhów, pilnując w pierwszym rzędzie ćwiczeń.

Okręg liczy obecnie 252 umundurowanych druhów.

Okręg VI. Dzielnicy krakowskiej liczy, jak wyżej wspomniano, 18 Gniazd czynnych, do których należy 1210 druhów i 199 druhiń, w tem ćwiczących 217 druhów, 102 druhiń, a w oddziale przeszkolenia wojskowego 297 druhów i 46 druhiń. Oprócz tego ćwiczyło w Okręgu 112 młodzieży męskiej i 118 młodzieży żeńskiej.

Aby w poszczególnych Gniazdach podtrzymać ducha i dodać ochoty do pracy, Zarząd Okręgu i Wydział wych fiz. grupował druhów z całego Okręgu na uroczystościach lub festynach, urządzanych w Gniazdach VI Okręgu:

1) dnia 29 czerwca w zlocie Okręgu cieszyńskiego w Bielsku 76 druhów, 26 druhiń.

2) dnia 5 lipca w poświęceniu sztandaru w Łodygowicach 126 druhów, 37 druhiń.

3) 19 lipca w festynie w Węgierskiej Górce 50 druhów, 14 druhiń.

4) 9 sierpnia otwarcie Gniazda w Węgierskiej Górce 116 druhów, 28 druhiń.

5) 6 września zlot VI Okręgu w Białej 246 druhów, 128 druhiń i 40 kolejarzy.

6) 12 października obchód chrobrowski w Żywcu 116 druhów, 48 druhiń.

7) dnia 10 maja w zawodach powiatowych przeszkolenia wojskowego o nagrody rządowe zastęp sokołów zdobył I-sze miejsce w trójboju i otrzymał medal 3-go maja (druh Karol Jeziorski), zaś w pięcioboju zdobył III. miejsce.

Zlot VI. Okręgu w Białej, odbyty dnia 6 września 1925, był wspaniałą manifestacją kresową i świadczył o rozwoju idei sokolej w tutejszym Okręgu. Do pochodu stanęło ponad 300 umundurowanych druhów, 150 druhiń i kilka tysięcy publiczności. Ćwiczenia popołudniowe wypadły sprawnie, tylko ćwiczenia tarczą i piką nie udały się, a to dlatego, że Okręg nasz, składający się przeważnie z Gniazd wiejskich, nie osiągnął dotąd takiej sprawności fizycznej, jakiej wymaga wykonanie obrazów tarczą i piką.

Przy tej sposobności nie możemy pominąć milczeniem tej okoliczności, że sprawozdanie o zlocie naszym, zawarte w „Przewodniku gimnast." Nr. 13, oparte zdaje się na artykule tygodnika „Sokół na Śląsku", jest dla nas krzywdzące, gdyż zawiera fakta niezgodne z faktycznym stanem rzeczy. W tym względzie postawione będą na Radzie Okręgowej odpowiednie wnioski.

Reasumując wszystko co wyżej, stwierdzamy, że praca w Sokole ożywiła się znacznie i postępuje coraz dalej ku lepszemu. Nie ustawajmy w niej, lecz idźmy ciągle naprzód.

CZOŁEM!

Podlewski, sekr. **Bałut,** nacz. **Dembowski,** prezes.

TREŚĆ SPRAWOZDANIA ZARZĄDU SOKOŁA KRAKÓW I. ZA ROK 1925

przesyłamy naszym Zarządom Gniazd do wiadomości:

Jeden ustęp sprawozdania Prezydjum brzmi: „Wśród zadań wybija się oczywiście na pierwszy plan **wychowanie fizyczne** w najszerszem tego słowa znaczeniu i **przysposobienie wojskowe; jedno i drugie** otoczone opieką Państwa **ma zostać ujęte** niebawem **w ramy osobnej ustawy, a Sokolstwo** zaś **zaliczone zostało do tych stowarzyszeń, którym Państwo powierzyło,** w ramach tej ustawy, **pieczę o zdrowie, siłę i hart młodzieży i obywateli Rzeczypospolitej“.**

Ze sprawozdania z działu gimnastycznego dowiadujemy się, że grono nauczycielskie składało się: z naczelnika ś. p. Rucińskiego, zastępcy naczelnika Misiąga i nauczyciela Holoubka, a oprócz tego z 12 przodowników i 5 przodowniczek.

Ze statystyki ruchu ćwiczebnego członków, uczniów i uczennic Towarzystwa wynika, że ćwiczyło się przeciętnie 795 osób w 25 godzinach tygodniowo.

W zlocie I. Okręgu w Wadowicach wzięło udział wogóle 95 osób, a w zlocie Okręgu V. w Jaśle ogółem 9 druhów.

Popis dzieci odbył się jeden; w zawodach zaś lekkoatletycznych brało Gniazdo udział pięciokrotnie.

Sale były wynajmywane dla 11 szkół i Tow. sport. „Wisła“ w 134 godzinach tygodniowo.

Strzelnica była prowadzona od grudnia 1924 do końca maja 1925.

Członków S. D. P. liczył Sokół Krakowski 48 druhów, zaś P. W. 46 młodzieży, cyfra ta jednak z końcem roku zmalała do połowy.

Ze sprawozdania z czynności w parku Dra H. Jordana wynika, że zgłosiło się około 4000 dzieci, jednakowoż liczba ta się nie utrzymała, z powodu braku przodowników. Stale zatrudnionym był kierownik zabaw druh Holoubek i 20, a to 10 przodowników i 10 przodowniczek. **Dzieci nie składały opłat.**

Do ogólnego sprawozdania należy jeszcze dodać sekcję tennisową, łyżwiarską, Oddział wioślarski i Oddział konny.

Oddział wioślarski posiada 31 łodzi, mieszczących 104 wioślarzy, — członków czynnych liczy 126, wspierających 16.

Oddział konny posiada własnych koni 5, — członków 29.

Zamknięcie rachunkowe Towarzystwa gimnastycznego „Sokół“ w Krakowie za rok 1925.

Dochody:

Gotówka z dniem 1 stycznia 1925 roku	1.894'53
Wkładki i wpisowe	6.892'—
Opłata za gimnastykę (uczniów i dzieci)	1.542'—
Do przeniesienia . .	10.328'53

Z przeniesienia . .	10.328'53
Wynajm sali na zabawy i zebrania	4.792'—
Wynajm sali dla szkół na gimnastykę	7.213'—
Garderoba	1.794.04
Dochody z własnych zabaw i obchodów	3.595'65
Ślizgawka	3.542'38
Tennis „Sokół"	795'—
Strzelnica	54'15
Podatek zlotowy	1.345'—
Różne	720'07
Razem . .	34.359'82
Park Dra Jordana (tennis)	3.686'50
Ogółem . .	38.046'32

Rozchody:

Płace nauczycieli	3.153'—
Płace służby	2.113'49
Opał	1.475'70
Światło	2.666'31
Utrzymanie porządku	872'51
Utrzymanie budynku	1.973'53
Utrzymanie inwentarza	5.136'44
Opłaty do Związku Dzielnicy Okręgu	1.355'—
Wydatki kancelaryjne, druki, poczta i czasopisma . .	1.333'07
Podatki, asekuracje i Kasa Chorych	903'09
Zapomogi, remuneracje i dary	693'—
Ślizgawka	891'10
Tennis „Sokół"	1.093'88
Zabawy i obchody	1.566'76
Djety i zloty	994'02
Sekcje sportowe	290'30
Orkiestra	296'95
Inwestycje	4.311'38
Zwroty	50'—
Różne	401'13
Razem . .	31.570'66
Park Dra Jordana	3.766'01
Pozostałość kasowa z końcem roku 1925 . . .	2.709'65
Ogółem . .	38.046'32

„Sokół" Skawina w Okręgu Kraków, odbył swe doroczne Walne Zebranie w niedzielę dnia 18 kwietnia b. r.

Zebranie zagaił prezes Gniazda druh Farbowski, zaznaczając, że z dniem 10 kwietnia b. r. upłynęło 30 lat od czasu założenia Gniazda,

przeto Gniazdo w dniu 6 czerwca b. r. obchodzić będzie uroczyście jubileusz wraz z poświęceniem sztandaru. Wzywa do wzięcia się ze zdwojoną energją do pracy. Uroczystość ta ma okazać szerokiej publiczności naszej karności i siły, oraz wpłynie zachęcająco do zaciągania się w szeregi pod znak naszego sztandaru.

Protokół z ostatniego Walnego Zgromadzenia i sprawozdanie Wydziału i Komisji rewizyjnej przyjęto bez dyskusji do zatwierdzającej wiadomości.

Do wielu zadań zeszłorocznego Wydziału było między innemi: umundurowanie drużyny, oddając druhom mundury na spłaty. Urządzono w budynku Sokolni światło elektryczne.

Członków liczy Gniazdo 100, w tem 14 druhiń.

Posiadamy własny gmach, park i boisko, wartości ogólnej około 100.000 złotych. W budynku oprócz sali gimnast. i wielu innych ubikacyj znajduje się stała scena. W gmachu mieści się również Tow. Szk. Lud. wraz z swoją bibljoteką.

Gimnastyka odbywa się 3 razy tygodniowo po 2 godzin; z działów: wolne na zlot okręgowy, poręczy, konia, drążka i piramidy. Przytem poświęca się stale na przygotowaniu wojskowem 24 ćwiczących. Ćwiczeniami kieruje druh Grzywa.

Wydział uzupełniono przez wybór 3 nowych członków. Skład Wydziału na rok bieżący przedstawia się następująco:

Druhowie: Józef Farbowski prezes, ks. Roman Stojanowski wiceprezes, Ignacy Gogojewicz wiceprezes i skarbnik, Stanisław Gawle sekretarz, Jan Hachorkiewicz gospodarz, Michał Maciołowski naczelnik, Józef Grzywa zast. naczelnika, Ludwik Sorosiński chorąży, Edward Hachorkiewicz, Franciszek Bomba, Roman Tota, wydziałowi. — Komisja rewizyjna: Druhowie: Józef Rosenberg, Gustaw Kopietz, Wincenty Iżyński. — Sąd honorowy: Druhowie: Dr Stanisław Maszewski, ks. Stanisław Czekaj i Jan Szarek.

Przy końcu obrad przemówił gorąco do druhów kapelan Sokoła ks. Stojanowski, wzywając do pracy i solidarności, oraz zwiększania szeregów ćwiczących.

Poczem druh prezes wygłosił apel do zgromadzonych: „Co ma być nam hasłem i nakazem na nowy rok pracy“. — Konstatując wyczerpanie porządku dziennego, zamknął Walne Zebranie.

Gawle, sekretarz.

Nuty do ćwiczeń wspólnych druhów układu druha Fazanowicza na Zlot Sokolstwa słowiańskiego w Pradze, nabyć można w Sokole krakowskim, dokąd należy zamówienia kierować.

Wysyłki uskutecznia się tylko za zaliczką z doliczeniem opłaty pocztowej. — Cena 1 egzemplarza wynosi 2.50 Zł. loco Kraków, z przesyłką pocztową 3.35 Zł.

Wydawca i nakładca: Zarząd III. Okręgu. — Redaktor odpow.: Stan. Starostka

Z drukarni J. Pisza w Tarnowie